

# Wstęp

*uczeni  
w rycerskich zbrojach  
lęku  
w pancerzach dostojnych żółwi  
dla potomności*

(Henryk Olesiak, *Polska scena polityczna. Karawana..., dialog inteligentnych* Świerardów Zdrój 2013, s. 176)

W rozwoju nauk humanistycznych i społecznych obserwuje się, z jednej strony wysokie zorientowanie na interdyscyplinarność badań oraz edukacji akademickiej, z drugiej jednak, uznaje się wąską specjalizację jako znak tradycyjnych dociekań badawczych. Interdyscyplinarność określana mianem horyzontalności postrzegana jest nierzadko jako powierzchowność badań i edukacji. Wąską specjalizację postrzega się w tradycyjnym rozumieniu jako autentyczność i rzetelność badań, jako wertykalność w rozpoznawaniu określonej rzeczywistości kulturowej, w nowym pojmowaniu nauki – odmawia się jej holistycznego oglądu danej rozpoznawanej rzeczywistości kulturowo-cywilizacyjnej. Zwykle też w interdyscyplinarnym rozpoznawaniu zjawisk i procesów kulturowo-cywilizacyjnych uwzględnia się długi horyzont czasu, gdy w wąskiej specjalizacji nie jest to znaczący wymóg badawczy.

W interdyscyplinarnym rozpoznawaniu sfery życia kulturowego dyskusyjną i kontrowersyjną jest sfera metodologia, która jest fundamentalnym wyróżnieniem naukowości. Są nią ramy teoretyczne oraz narzędzia służące do rozpoznawania danych zjawisk i procesów kulturowo-cywilizacyjnych. Posiadanie odrębności w tym względzie jest znakiem ekskluzywności dyscypliny badań naukowych. W sytuacji interdyscyplinarności ujawnia się konieczność sięgania po techniki i metody badawcze innych dyscyplin. W objaśnianiu interdyscyplinarnych zjawisk i procesów życia kulturowego przyjmuje się współcześnie, że nie ma jednak potrzeby posługiwania się *stricte* własną

metodologią. Nie powinno być ono określane też mianem poznania potocznego, gdzie ujawnia się przypadkowość doboru spostrzeżeń i informacji czy niepełny krytycyzm badawczy.

Interdyscyplinarność a wąskie postrzeganie rzeczywistości kulturowej w istotnej mierze dotyczy politologii. W ostatnich latach upowszechniana jest opinia, że kształcenie powinno odbywać na potrzeby rynku. W Polsce nie ma znaczącego zapotrzebowania na takich specjalistów. Nie jest to stanowisko przekonujące, jako że założeniem uniwersytetu jest kształcenie na zasadzie szerokiego rozwoju intelektualnego, tak aby absolwent mógł być zaangażowany w najróżniejsze przedsięwzięcia, także te, które obecnie jeszcze nie istnieją na *liście zawodów*. Zauważa się, że należy zakładać zmienność zawodów, umiejętności potrzeb i wyzwań cywilizacyjnych; kształtując na potrzeby rynku można spowodować, że wąsko wyspecjalizowane umiejętności nie będą przydatne dla kształtującego się nowego rynku potrzeb kulturowo-cywilizacyjnych. Odpowiadając w tej rzeczywistości na pytanie kogo kształcić – wskazuje się *ludzi myślących*. Niezależnie od ukończonego kierunku. Uczelnie powinny dostarczać formacji intelektualnej, powinna ona potrafić gromadzić fakty, krytycznie je analizować i wyciągać z nich wnioski. Słabością uczelni jest zamykanie się w getcie specjalizacji, odniesień do istniejącego obecnie, ale niemającego wiele wspólnego z przyszłym rynkiem pracy. Ten, kto jest wąskim specjalistą przegrywa na rynku pracy z jednostką o szerokich horyzontach wykształcenia.

Politologów nierzadko utożsamia się ze służebnością wobec życia politycznego oraz jego instytucji, co postrzega się z zaangażowaniem się wielu ich przedstawicieli w medialną działalność komentarszową czy też ekspercką dotyczącą bieżących zjawisk i procesów politycznych. W recepcji społecznej pomija się zwykle politologiczne ustalenia badawcze, a w tym zwłaszcza badaczy polskich.

W krytycznym oglądzie edukacji politologicznej często podnosi się kwestię jej szerokiego rozwoju po 1989 r. w szkołach prywatnych, określając je *rzekomymi szkołami wyższymi, wydającymi rzekome dyplomy i kształcącymi rzekomą inteligencję*. Aczkolwiek politologia nie sytuuje się wśród dyscyplin generujących największe bezrobocie. W 2012 r. największe bezrobocie generowały pokrewne jej dyscypliny, tj. 1. turystyka i rekreacja (28,2 %); 2. socjologia (19,8%); 3. pedagogika (17,1%); 4, 5 i 6. administracja, zarządzanie i marketing, prawo (16,0%). Według przewidywań organizacji Lewiatan w najbliższych latach, z 373 zapisanych w rejestrach uczelni niepublicznych w roku akademickim 2012/2013 Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego prze-trwa ok. 50.

W edukacji akademickiej oraz prowadzeniu badań duże kontrowersje budzi preferencja wskaźników ilościowych, a nie jakościowych, uzależniając od nich dotacje państwa. W ślad za tym wprowadza się różne punktacje, ale przy tym nie stawia się pytania; czy dane osiągnięcia mają sens i oddźwięk w świecie nauki zarówno w kraju,

jak i w świecie. Gubi się sens, którym jest kształcenie ludzi przyczyniających się do rozwoju cywilizacyjnego.

W prezentowanym kolejnym zeszycie naukowym „Cywilizacja i Polityka” podjęto się istotnego zadania – ukazania kondycji nauk humanistycznych i społecznych z punktu widzenia politologii i jej tzw. elementów składowych nauki o cywilizacji, historii najnowszej, stosunków międzynarodowych, socjologii i psychologii polityki. W ukazywaniu różnych zjawisk i procesów życia kulturowo-cywilizacyjnego dużą wagę przywiązuje się do kwestii metodologicznych (w tym ukazania kondycji dyscyplinarnej współczesnej polskiej politologii, socjologii polityki, polityki społecznej). Prezentuje się wyniki badań przede wszystkim pracowników naukowo-dydaktycznych Instytutu Politologii Uniwersytetu Gdańskiego oraz z kilku polskich ośrodków akademickich. Podkreśla się aktualność zjawisk i procesów kulturowych zmieniających współczesną rzeczywistość cywilizacyjną, a w tym jednocześnie globalizujących, jak i dywersyfikujących życie społeczno-polityczne.

Kluczowe pojęcia i kategorie w prezentowanych studiach, materiałach i omówieniach to: 1. Globalizacja, 2. Przemiany cywilizacyjne, 3. Stosunki międzynarodowe, 4. Państwo i władza, 5. Kultura i myśl polityczna, 6. Polityka społeczna, 7. Polityka historyczna, 8. Jednostka i społeczeństwo obywatelskie, 9. Systemy i partie polityczne, 10. Edukacja polityczna.

W prezentacji poszczególnych kwestii poznawczych podkreśla się, że polityka jest ważnym elementem cywilizacji; ją generuje i współtworzy. Jest działalnością społeczną (publiczną) polegającą na władczym decydowaniu o sposobie pozyskiwania i dystrybucji ważnych dla społeczeństwa wartości. Wśród nich, co wskazuje się w poszczególnych studiach poznawczych dużą nośność mają m.in.: 1. Wolność, 2. Integracja społeczeństwa w wymiarach lokalnym, regionalnym, ogólnokrajowym, europejskim (Unia Europejska), globalnym, 3. Poczucie bezpieczeństwa, 4. Tolerancja wobec różnych kultur i subkultur, 5. Przestrzeganie praw człowieka, 6. Urzeczywistnianie ideałów demokracji, samorządności, obywatelskości, 7. Ruchliwość przestrzenna – migracje ludności, 8. Patriotyzm – pielęgnowanie dziedzictwa przeszłości (oraz jego przewartościowania w zmieniających się uwarunkowaniach ustrojowo-politycznych), 9. Upartyjnianie życia kulturowego i jego konsekwencje, 10. Zainteresowanie funkcjonowaniem komunikacją społeczno-polityczną urzeczywistniania przez media.

Żywimy nadzieję, że zeszyt spotka się z zainteresowaniem szerokiego kręgu odbiorców.

R e d a k c j a

Gdańsk, 1 października 2013 r.